

NAJPIĘKNIEJSZE Z PIĘKNYCH

4 i 5 stycznia rozstrzygnięto trzeci etap VI edycji konkursu na Najpiękniej przyozdobioną posesję Powiatu Strzeleckiego w okresie świąt Bożego Narodzenia.

Do tego etapu zakwalifikowało się 17 posesji z miejscowości takich jak: Balcarzowice, Olszowa, Kadłubiec, Dolna, Otmice, Krośnica, Rozmierz, Gąsiorowice, Piotrówka, Barut, Kielcza, Żędowice, Zawadzkie i Osiek położonych na terenie 6 gmin powiatu strzeleckiego. Złożona z 6 osób komisja miała za zadanie wybrać najpiękniejszą z nich. Kryteria były jasne:

- ogólny wyraz artystyczny
- oryginalność proponowanej kompozycji
- wielość i różnorodność zastosowanych elementów dekoracyjnych
- wykorzystanie istniejących elementów architektoniczno - przyrodniczych
- wielkość terenu objętego iluminacją
- stopień wykorzystania symboliki świąt Bożego Narodzenia
- wkład pracy wniesiony w przygotowanie kompozycji

Niestety, w tym roku ocenę utrudniła trochę pogoda. O ile w latach ubiegłych śnieg i zaspas utrudniały dojazd do niektórych posesji, o tyle w tym roku deszcz i silny wiatr poniszczył część dekoracji. Poza tym odrobina śniegu na pewno podniosłaby walory artystyczne. Ale i tak posesje robiły wrażenie: na każdym kroku widać było wielki trud, jaki niektórzy mieszkańcy wkładają w przyozdobienie swoich obejść. Większość z nich robi to dla własnej satysfakcji: dekorując, nie myślą o konkursie. Na pytanie o ilość lampek większość z nich odpowiadała: dużo. Za to milczenie zapadało, gdy pytano o rachunek za energię elektryczną. Ale należy pamiętać, że święta Bożego Narodzenia są tylko raz do roku.

Większość startujących w konkursie zapala światełka na swoich posesjach dwa tygodnie przed świętami, a gasi je w połowie stycznia. Zdarzają się jednak i tacy, których domostwa świecą od pierwszego niedzieli adwentu do drugiego lutego. Coraz częściej na wzór amerykański ozdabiane są obrisy domów, ale przeważały przyozdobione rosnące przed domem drzewka. Na uwagę zasługiwały również znajdujące się przed niektórymi domami szopki. Trudno było dokonać wyboru. Każda z nich była piękna na swój sposób. Po wielu dyskusjach i sporach jury ostateczna klasyfikacja jest następująca:

1. miejsce – Hubert i Anna Patola z Osieka
2. miejsce – Jan Foltyn z Rozmierzy
3. miejsce – Wiesława i Alojzy Karwot z Dolnej

Wyróżnienia:

- Maria i Jerzy Kampa z Otmic
- Bernard Foltyn z Rozmierzy

Na zakończenie pozostaje mi tylko pogratulować zwycięzcom i wszystkim uczestnikom konkursu oraz życzyć im nowych pomysłów w przyszłym roku.



Drugie miejsce

w tegorocznym konkursie zajęła posesja pana **Jana Foltyna z Rozmierzy**.



Trzecie miejsce

jury przyznało posesji **Wiesławy i Alojzego Karwotów z Dolnej**.



Wyróżnieniem

uhonorowano inwestycję w przystrajaniu posesji państwa **Marii i Jerzego Kampa z Otmic**.



W taki sam sposób

jury doceniło wystrój posesji pana **Bernarda Foltyna z Rozmierzy**

W DOMU ŚW. JÓZEFA

c.d. ze str. 1

Dom składa się z 1 i 2-osobowych pokoi mieszkalnych, pokoju wypoczynkowego, aneksu kuchennego i pomieszczeń pomocniczych. Zakończenie tej inwestycji było możliwe dzięki dużemu zaangażowaniu, życzliwości i solidności zarówno projektantów jak i wykonawców. W ich gronie są: inż. Joachim Jałowy, inż. Aleksander Kropielnicki, inż. Renata Klimek oraz inż. Rudolf Okoń i firma BIL z Tarnowa Opolskiego, firma KAJA ze Strzelec Opolskich, Jerzy Szendzielorz - firma z Centawy.



Dzięki życzliwości świąt staje się bardziej ludzki i jest w nim miejsce dla wszystkich i dla słabych i dla mocnych.



Muzeum w Strzelcach?

c.d. ze str. 5

podwieczników przeglądają stare albumy, czy inne skrytki listów, zdjęć, kiedyś tylko czarno białych i najstarsze można by przekazać do owego muzeum, a przynajmniej dobrze skopiować i opisać. Przecież nawet już prawdziwy strój kobiecy, nie mówiąc już o męskim, który wyginał w początkach XX wieku, a ten żeński pod koniec jest już wielu stałym mieszkańcom absolutnie nieznanymi. Nawet poszczególne elementy warte są zachowania. To tylko niektóre sposoby pozyskania zbiorów. Ważnym przy tym byłoby dobrze udokumentować znalezisko, darowiznę, przekaz, by nie stwarzać niepotrzebnego bałaganu. Patronat medialny mogłoby prowadzić Starostwo Strzeleckie, jako gazeta i centrum jednoczące zbieraczy i stałych pracowników. Mam nadzieję, że nie odmówiliby inicjatywie ankiet, czy nawet skromnych badań regionalnych.

Idea muzeum strzeleckiego powinna też być zaakceptowana przez stosowne władze, a więc starostę,

burmistrza, wójtów gmin naszego powiatu. To powinna być inicjatywa oddolna, ale przy akceptacji wybieranej przez nas władzy. Ma służyć nie okazjonalnie i pojedynczym osobom, ale całemu społeczeństwu, a mamy przecież czym się pochwalić i z czego być dumni. Oczekujemy na dyskusję nad tą ideą. Dodajmy, że Soest, obok wspomnianego Archiwum Miejskiego ma jeszcze inne placówki o charakterze muzealnym, a więc tzw. Dom Rzymyński, budynek Bramy Wschodniej Muzeum Katedralne i wcale mieszkańcy miasta z tej ilości nie są zadowoleni, myślą o kolejnej inicjatywie. Z podpatrywania partnerów wyciągamy jak najlepsze wnioski. Nie pisałem o kwestiach finansowych, ale nie przerażajmy się, nie jest to niemożliwe do umieszczenia. Liczymy też zyski niematerialne.

A co Państwo sądzą o takim pomysle? Czekamy na opinie i uwagi – zapraszamy do dyskusji.

Korneliusz Paweł Pszczyński

Srebrni Laureaci

11 stycznia w Filharmonii Opolskiej wręczono trzy złote i 19 srebrnych Laurów Umiejętności i Kompetencji 2004. Złote wyróżnienia, przyznawane przez Regionalną Kapitułę w Katowicach, otrzymały trzy firmy. Natomiast wśród srebrnych laureatów znalazły się nie tylko firmy, ale i osoby fizyczne, także z naszego powiatu.

W kategorii: przedstawiciel samorządu terytorialnego Srebrnym Laurem Umiejętności i Kompetencji uhonorowany został **Józef Kotyś**, burmistrz miasta i gminy Kolonowskie. Kapituła doceniła wielkość i

ilość inwestycji w gminie oraz zaangażowanie burmistrza w inicjowanie wielu przedsięwzięć gospodarczych i społecznych.

W kategorii: gospodarstwo rolne Srebrny Laur Umiejętności i Kompetencji odebrali państwo **Beata i Antoni Noconowie z Rozmierzy**. Ich umiejętności i innowacyjność w prowadzeniu specjalistycznego gospodarstwa, nastawionego na hodowlę bydła mlecznego mogą stanowić wzór dla wielu innych rolników. Wskazują również, że polskie rolnictwo skutecznie może konkurować na rynkach Unii Europejskiej.